

Dariusz Zajac

Niektóre zasady społeczne we współpracy szkoły i rodziny

Reforma systemu edukacyjnego zapoczątkowana w 1999 roku, wpisana w obszar przeobrażeń transformacyjnych rzeczywistości społecznej, w swoich założeniach przyznaje rodzinie szczególne miejsce w wychowaniu dzieci. To z kolei implikuje potrzebę wypracowania nowych jakościowo stosunków między szkołą a domem rodzinnym dziecka-ucznia, niekoniecznie w całkowitym oderwaniu od dotychczasowej, ukształtowanej tradycji, bowiem *...trzeba tworzyć podwaliny nowych koncepcji i nowych rozwiązań na fundamencie dotychczasowych dokonań...* [Kawula, Brągiel, Janke 1997, s. 202]. Stąd też obecnie tak wiele miejsca – zarówno na płaszczyźnie teoretycznych wywodów, jak i empirycznych studiów oraz analiz – poświęca się problematyce współczesnej rodziny, jej wychowawczym aspektom, w szczególności zaś kształtowaniu właściwych relacji między szkołą a rodziną.

Ustawa o systemie edukacji, programy wychowawcze szkół nastawione na rozwijanie dialogu, partnerstwa, współpracy i współdziałania nauczycieli z rodzicami, Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców, na łamach której przyznaje się rodzicom prawo wpływania na politykę oświatową, obowiązek poświęcania czasu i uwagi dzieciom w szkole, po to, by wzmocnić wysiłki nauczycieli skierowane na osiągnięcie zamierzonych celów nauczania i wychowania – to tylko niektóre przykłady starań na rzecz wypracowania pozytywnych stosunków między szkołą a rodziną, czyli takich, które służyłyby optymalnemu rozwojowi podstawowych podmiotów edukacyjnych, tj. nauczycieli-wychowawców, rodziców-wychowawców i dzieci-uczniów-wychowanków.

Obserwacje rzeczywistości edukacyjnej nie zawsze potwierdzają tezę, że nauczyciele i rodzice czynią w pełni starania w kierunku wzajemnej współpracy i współdziałania. Rodzice zaabsorbowani zdobywaniem środków materialnych do zaspokajania elementarnych potrzeb życiowych niewiele uwagi poświęcają sytuacji dziecka w szkole, wykazują nikłe zainteresowanie szkołą, co w konsekwencji prowadzi do osłabienia więzi między nimi a tą insty-

tucją oświatową. Do tego dochodzi jeszcze brak odpowiednich kompetencji rodziców do zajmowania stanowisk w istotnych kwestiach dotyczących nauczania i wychowania, nastawienie nauczycieli na aktywność rodziców tylko w takich granicach, jakie im sami wyznaczają, nierozważne wykorzystywanie przez nauczycieli informacji uzyskiwanych od rodziców o dziecku w sposób nieprawidłowy, ze szkodą dla tych, których dotyczą, wzajemny brak ufności, niechęć nauczycieli wobec prób ingerowania rodziców w wewnętrzne życie szkoły, co z kolei może wiązać się z silnym poczuciem zagrożenia bezpieczeństwa w ramach podejmowanej aktywności zawodowej. Z drugiej jednak strony optymizmem napawa fakt, iż są również rodzice, którym jest nieobojętny los dziecka w szkole. Rodzice ci dążą do wyegzekwowania prawa decydowania o istotnych sprawach dotyczących rozwoju ich dzieci na terenie szkoły. Dzięki nabywaniu własnej tożsamości i autonomii chcą oni stać się pełnoprawną stroną w procesie wychowania swoich dzieci [Raczkowska 1991, s. 5–7]. Istotne jest to między innymi z tego powodu, że – jak dowodzą prowadzone badania – istnieje zależność między efektami edukacji a współpracą rodziców ze szkołą [por. Mendel 1998].

Warunkiem współpracy i współdziałania między nauczycielami a rodzicami jest wzajemne uznawanie siebie jako równoprawnych i równoważnych partnerów zorientowanych na wspólne osiąganie możliwie optymalnych efektów wychowawczych. Współpraca ta sprowadzać ma się do swoistego intencjonalnego procesu społeczno-pedagogicznego [Winiarski 1991], do tworzenia wspólnej linii działania, która powstaje w warunkach pełnej egalitarności, dobrowolności, wzajemnego wspomaganie się [Segiet 1995, s. 95–96]. Istotne jest to zwłaszcza z tego powodu, że nauczyciel przestał już być „jedynie słusznym” dostarczycielem „jedynie słusznej” wiedzy i kształtowania „jedynie słusznych” postaw uczniów-wychowanków, a szkoła zaś miejscem „jedynie słusznych” koncepcji pedagogicznych, odizolowanym od innych miejsc edukacji człowieka.

Tworzenie płaszczyzny współpracy szkoły i rodziny oraz współdziałania między nauczycielami a rodzicami wymaga przyjęcia założenia o ich partnersko-inspiracyjnej postawie. *Nauczyciele i rodzice, którzy naprawdę chcą współpracować, powinni – jak zauważa W. Segiet – wyznawać pogląd, że ich kompetencje są wytworem współpracy; traktować współpracę jako stan pożądaný i jednocześnie warunkowany odpowiednim poziomem kompetencji. Dlatego też współpraca nauczycieli i rodziców jest zarówno punktem wyjścia, jak i celem ich działalności. Umożliwia jak najbardziej efektywne wspomaganie każdego z jej uczestników* [1995, s. 96]. Efektywność tej współpracy wymaga ustalenia i przyjęcia określonych zasad, na których mają opierać się relacje między nauczycielami a rodzicami.

Z pedagogicznego punktu widzenia, zasada najczęściej rozumiana jest jako ogólna norma, dyrektywa postępowania społeczno-pedagogicznego (równo-

ważnego działalności środowiskowej wszystkich placówek, instytucji, grup społecznych funkcjonujących w środowisku zamieszkania), której przestrzeganie optymalnie sprzyja realizacji celów i zadań w dziedzinie kształcenia, wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą, a także zaspokajaniu potrzeb rekreacyjno-kreatywnych i socjalnych zbiorowości lokalnej [Winiarski 1992, s. 158]. M. Łobocki mówiąc o zasadach współpracy szkoły z rodziną określa je mianem dyrektyw postępowania, które odnoszą się zarówno do nauczycieli, jak i rodziców. Autor wyróżnia siedem takich zasad:

- 1) **zasada pozytywnej motywacji** – bycie świadomym celowości podejmowanej współpracy oraz dobrowolne i szczerze w nią zaangażowanie;
- 2) **zasada partnerstwa** – poczucie bycia równorzędnymi partnerami współdziałania;
- 3) **zasada wielostronnego przepływu informacji** – dotyczy uruchamiania różnorodnych „kanałów” porozumiewania się między sobą;
- 4) **zasada jedności oddziaływań** – realizowanie zgodnych ze sobą celów wychowania;
- 5) **zasada aktywnej i systematycznej współpracy** – czynne i systematyczne angażowanie się nauczycieli i rodziców we wzajemne współdziałanie;
- 6) **zasada elastycznej i twórczej postawy partnerów współpracy;**
- 7) **zasada taktu i dyskrecji** [1994, s. 115–117].

Zaprezentowany przez M. Łobockiego zbiór zasad współpracy nauczycieli z rodzicami nie stanowi zamkniętego układu, ale z pewnością może być poszerzony o inne, równie istotne dyrektywy postępowania. Można więc próbować formułować tego typu zasady także w innych perspektywach.

Odwołanie się do ustaleń filozofii społecznej pozwala na wyróżnienie czterech podstawowych zasad życia społecznego. J. Majka określa je jako: *Ogólne dyrektywy dotyczące istnienia i normalnego funkcjonowania społeczeństwa w takim sensie, że łamanie lub omijanie tych dyrektyw albo musi zagrozić życiu społecznemu, albo oznacza, że mamy do czynienia ze społecznością pozorną. Wynika z tego, że jeżeli chcemy zbudować prawidłową społeczność lub też podtrzymywać jej istnienie i pobudzać jej rozwój, musimy stosować się w naszym działaniu do tychże zasad. Zasady te mają także znaczenie poznawcze, diagnostyczne w tym znaczeniu, że ułatwiają nam odróżnienie społeczności rzeczywistej od pozornej lub też dostrzeżenie, że współżycie jest w danych okolicznościach zagrożone w samych swoich podstawach* [1982, s. 179–180].

Zdaniem A. Tchorzewskiego, to właśnie zasady społeczne stanowią źródło poznania zadań, jakie stawia społeczeństwo każdej jednostce poprzez różnorodne instytucje i organizacje charakteryzujące się funkcjami edukacyjnymi. Zasady te są dyrektywami warunkującymi egzystencję życia spo-

łeczny i przyczyniają się do jego potencjalności, są one intelektualnym ujęciem właściwości życia społecznego, w ramach którego urzeczywistnia się życie ludzkie w jego humanistycznym wymiarze. Dostrzeganie tych zasad prowadzi do optymalizacji funkcjonowania społeczeństwa poprzez nadawanie wyższej jakości stycznościom, stosunkom i czynnościom społecznym, dzięki czemu minimalizuje pojawienie się martwych struktur życia społecznego [1993, s. 107–109]. Jeśli szkoła i rodzina stanowią mają wspólną społeczność edukacyjną, to nie sposób nie respektować w ramach podejmowanej współpracy tychże zasad. Odnoszą się one zarówno do rodziców, jak i nauczycieli w szczególności. Nauczyciel chcąc być otwartym na tę społeczność i przyczyniać się do jej rozwoju, nie może w ramach swojej aktywności zawodowej omijać czy wręcz naruszać tych zasad. Ich przestrzeganie bowiem warunkuje jakość świadczonych przez niego usług edukacyjnych na rzecz tej społeczności i tym samym przyczynia się do jej istnienia i prawidłowego funkcjonowania. Uwzględnienie tych zasad w szkolno-rodzinnej przestrzeni edukacyjnej służyć ma zatem optymalizowaniu wzajemnych odniesień i stosunków nauczycieli i rodziców przy współudziale dzieci-uczniów.

A. Tchorzewski, analizując współczesne przemiany, jakie dokonują się w sferze rzeczywistości społecznej, proponuje uwzględnienie w procesie edukacji czterech zasad życia społecznego, a mianowicie:

- a) zasady integracji społecznej;
- b) zasady pluralizmu społecznego;
- c) zasady kompromisu społecznego;
- d) zasady dialogu społecznego [ibidem, s. 109].

Przeprowadzona przez Autora egzegeza powyższych zasad, prowadzi do ukazania ich jako swoistego zabezpieczenia humanistycznego wymiaru edukacji, jako warunku prawidłowego jej funkcjonowania, które sprzyjają szukaniu prawdy i urzeczywistnianiu dobra [ibidem, s. 107–109]. Stąd też potrzeba wyraźnego wyartykułowania i silniejszego wyeksponowania tych zasad, tak w teorii, jak i w praktyce edukacyjnej w szczególności, wydaje się być sprawą ze wszech miar pożądaną.

Pierwszą zasadą społeczną regulującą stosunki nauczyciela z rodzicami stanowi zasada integracji społecznej. Pojęcie „integracja” pochodzi od łacińskich słów *integratio* (uzupełnienie) i *integer* (całkowity). Integracja oznacza zatem proces tworzenia się całości z części albo włączanie jakiegoś elementu w całość lub też zespolenie i zharmonizowanie składników zbiorowości społecznej [Kopaliński 1994, s. 232].

Na gruncie pedagogiki przez integrację rozumie się określone działanie bądź też wynik (efekt) tego działania. W pierwszym przypadku integracja będzie pojmowana jako scalanie różnorodnych działań opiekuńczo-wychowawczych w pewną całość, gwarantującą optymalną realizację celów wychowawczych. W takim sensie integracja jawi się jako niezbędny warunek

skutecznego działania opiekuńczo-wychowawczego. W drugim zaś przypadku, mówiąc o integracji ma się na myśli zwartą, zharmonizowaną wewnętrznie strukturę treści i organizacji działalności opiekuńczo-wychowawczej, w ramach danej instytucji (placówki) lub też w ramach środowiska terytorialnego (lokalnego, okolicznego) [Winiarski 1992, s. 35].

Integracja społeczna jako zasada – jak zauważa A. Tchorzewski – ma szczególne znaczenie w zakresie globalnych zjawisk politycznych, ekonomicznych i ustrojowych kraju, jak i w skali ogólnoeuropejskiej; ma ona swój punkt odniesienia do rodzących się koncepcji edukacyjnych. Jako wyznacznik procesów edukacyjnych stanowi źródło, w oparciu o które dokonywać się będą programowe przemiany treści edukacyjnych ustawionych na perspektywiczne cele poznawania i uznawania Europy „wielokulturowej”, ale uwzględniającej obraz świata „lokalnego”. Wyznacza ona jednostce konieczność konstruowania takich systemów i programów szkolno-oświatowych w poszczególnych państwach, które cechować będzie kompatybilność. Stąd też jej wyrazem będzie odwoływanie się do treści i metod kształcenia, które umożliwiają wszystkim uczącym się nabywanie takich doświadczeń, które sprzyjać będą wzajemnemu i pełnemu poznawaniu się dzięki nabywaniu zdolności i kompetencji w zakresie kontaktów interpersonalnych [1993, s. 110].

Z punktu widzenia współpracy nauczycieli z rodzicami zasada ta określa konieczność tworzenia wspólnego ładu w działaniach edukacyjnych poprzez podejmowanie zabiegów wspomagających rozwój wszystkich podmiotów edukacyjnych, w tym między innymi rodziców. Egzemplifikacją przestrzegania tej zasady mogą być różne formy pedagogizacji rodziców, zmierzające do stałego wzbogacania posiadanej przez rodziców potocznej wiedzy pedagogicznej o elementy naukowej wiedzy o wychowaniu dzieci i młodzieży, dostarczanie rodzicom wiadomości o celach, zadaniach, treściach, metodach, środkach i uwarunkowaniach procesu wychowania zachodzącego w szkole i rodzinie [Kawula 1996, s. 581], po to, aby wspólnymi siłami osiągać zamierzone efekty wychowawcze.

Istotną z punktu widzenia relacji nauczyciel – rodzic jest również zasada pluralizmu społecznego. Jak zauważa J. Majka, zasada ta wynika z prawa do niepowtarzalności jednostek ludzkich oraz z prawa wyboru własnej drogi rozwoju i doskonalenia osobowego [1982, s. 187]. W obszarze edukacji zasada ta – na co zwraca uwagę A. Tchorzewski: *oznacza (...) możliwość poznawania i uwzględniania nowych idei pedagogicznych, tworzenia w ramach rzeczywistości edukacyjnej wielu szczegółowych rozwiązań programowych, instytucjonalnych, wielu form kształcenia, doskonalenia i doskonalenia, o wyborze których decydować będą społeczności różnych szczebli, różnych orientacji ideowych, światopoglądowych, ekonomicznych. Warunkiem kierowania się zasadą pluralizmu społecznego w obszarze oświatowo-wychowawczym jest dostrzeganie dobra wszystkich podmiotów w nim*

uczestniczących, które obejmuje ich wielostronny, potencjalny rozwój [1993, s. 110]. Przestrzeganie zasady pluralizmu społecznego w stosunkach z rodzicami wyrażać się będzie w przyznawaniu im prawa do współdecydowania o rozwoju dziecka-ucznia w szkole, prezentowania jego interesów w szkole, które odnoszą się do wyboru treści i metod nauczania, kształtowania światopoglądu religijnego lub też areligijnego, zainteresowań pozaszkolnych, spędzania czasu wolnego itp. [ibidem, s. 111]. Uwzględnienie tej zasady wynika z faktu, że to właśnie rodzina stanowi pierwsze i najważniejsze środowisko życia, socjalizacji i wychowania człowieka. Jej rola w przekazywaniu wartości, norm i zwyczajów jest najistotniejsza. To rodzina stanowi nierozłączną i niezbywalną część indywidualnej biografii człowieka. Stąd też edukacyjna działalność szkoły nie może nie uwzględniać edukacyjnej działalności rodziny, czego przejawem może być przyznawanie rodzicom prawa do wdrażania własnych koncepcji pedagogicznych.

Kolejną zasadę w stosunkach nauczycieli z rodzicami stanowi zasada kompromisu społecznego. Jej istota zasadza się – według A. Tchorzewskiego – na *swoistej ugodzie osiągniętej w drodze wzajemnych ustępstw, czyniąc tym samym system edukacyjny bardziej elastycznym. (...) Zasada kompromisu społecznego w przypadku szkoły jako segmentu edukacyjnego spełniana będzie w oparciu o konsultacje, uzgodnienia pomiędzy nauczycielami a rodzicami przy coraz szerszym udziale ucznia* [ibidem, 1993, s. 111 i 112], co z kolei przyczynia się do zaktywizowania wspomnianych podmiotów edukacyjnych w procesie kształcenia, jak również podniesienia poziomu jakości tegoż procesu. Przestrzeganie tej zasady staje się wyrazem troski nauczycieli o wielostronny rozwój wspomnianych podmiotów edukacyjnych, na drodze wzajemnych ustępstw przy wcześniejszym wyrażeniu zgody na te ustępstwa.

Zasadą regulującą stosunki nauczycieli z rodzicami jest również zasada dialogu społecznego. Jak zauważa A. Tchorzewski: *Kierowanie się powyższą zasadą wymaga od stron biorących w niej udział bezinteresownej cierpliwości, zaufania wobec drugiego człowieka, a także ustawicznego korygowania siebie w świetle myśli partnerów dialogu* [ibidem, s. 112]. Przestrzeganie tej zasady wiązać się będzie z okazywaniem szacunku i zrozumienia dla poglądów i przekonań reprezentowanych przez rodziców. Przejawem tego jest rezygnacja z prób narzucania swojego punktu widzenia, przewyższanie pozoru, odejście od dominacji nauczyciela nad rodzicem. Uwzględnienie w procesie edukacyjnym zasady dialogu społecznego sprzyja wzajemnemu zbliżeniu podmiotów, wzajemnemu otwarciu się, służy kształtowaniu partnerskiej relacji w szkolno-rodzinnej przestrzeni edukacyjnej.

Zaprezentowane zasady społeczne, istotne dla wszelkich stosunków edukacyjnych, wydają się też być kluczowe dla prawidłowych stosunków między szkołą a rodziną. Ich przestrzeganie sprzyjać ma kształtowaniu podmiotowych relacji między nauczycielami a rodzicami, nastawionych na osiągnięcie, w opty-

malnym zakresie, wspólnie założonych efektów wychowawczych. Rolą tych zasad jest wytyczanie kierunku działalności nauczycieli i rodziców przy coraz szerszym udziale dziecka-ucznia w procesie edukacyjnym. One też stanowią kryterium oceny podejmowanych działań pedagogicznych. Stąd też uwzględnienie ich w dobie przeobrażeń zachodzących w obszarze rzeczywistości społecznej (wszechogarniającej transformacji społecznej), której konstytutywnym elementem jest rzeczywistość edukacyjna, stanowić może wyraz wspólnej troski osób zaangażowanych w edukację, o coraz wyższy poziom jakości relacji zachodzących w szkolno-rodzinnej przestrzeni edukacyjnej.

Omówione tu zasady społeczne, dopełnione o kontekst humanizowania sfery stosunków rodziny i szkoły legły u podstaw modelu trójpodmiotowo-partnerskiej współpracy rodziców, dzieci-uczniów i nauczycieli [Janke 2002]. Empiryczna weryfikacja założeń koncepcji określanej mianem „Wspólnie z dzieckiem” dowodzi, że zasady społeczne stanowią pewne normy, bez których nie jest dzisiaj możliwe transformowanie tej ważkiej płaszczyzny edukacyjnej.

Literatura:

- Janke A. W., *Transformacja w strukturach rodziny i szkoły na przelomie XX i XXI wieku*, Bydgoszcz 2002.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 1997.
- Kawula S., *Pedagogizacja rodziców*, [w:] W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1996.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1994.
- Łobocki M., *Organizowanie pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą*, Lublin 1994.
- Majka J., *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982.
- Mendel M., *Rodzice i szkoła. Jak współuczestniczyć w edukacji dzieci*, Toruń 1998.
- Raczkowska J., *Partnerstwo rodziców i wychowawców. Problem do dyskusji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1991, nr 4.
- Segiet W., *Kształtowanie się pedagogicznej relacji rodzina – szkoła. Problem współpracy pomiędzy nauczycielami i rodzicami*, „Studia Edukacyjne” 1995, nr 1.
- Tchorzewski A., *O niektórych zasadach życia społecznego jako wyznacznikach procesu edukacji*, [w:] J. Górniewicz (red.), *Stare i nowe dylematy teorii wychowania*, Toruń 1993.
- Winiarski M., *Współdziałanie szkoły i środowiska. Aspekt socjopedagogiczny*, Warszawa 1992.